Nr. 89. w Srodę

dnia 16. Kwietnia 1856.

PRZEDPŁATY:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr
na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Z powodu dzisiajszego dnia pokuty i modlitwy gazeta jutro nie wyjdzie.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, poniedziałek 14. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że książe Alba w niedzielę przywiózł dla cesarzewicza order złotego runa. Monitor donosi także, że książe Hieronim wyzdrowiał.

Londyn, poniedziałek 14. Kwietnia. — Dzisiejszy Times donosi za rzecz pewną, że Austrya niezwłocznie zamierza obsadzić wojskiem granice W. Ks. Parmy ku Piemontowi.

— Książe Albert uda się prawdopodobnie na chrzciny cesarzewicza do Paryża. — Lord Clarendon oczekiwany z powrotem w następną sobotę.

Berlin, 15. Kwietnia. — Najj. Pan raczył mianować pastora Carus radzcą konsystoryalnym przy konsystorzu prowincyi poznańskiéj i nadać wojskowemu kaznodziei naczelemu 5go korpusu wojska p. Niese charakter radzcy konsystoryalnego i zamianować asesora sądu ziemiańskiego pana Bleibtreu w Bonie radzcą sądu ziemiańskiego.

Berlin, 14. Kwietnia. — Izba panów przeszła na swojem posiedzeniu (25) w 12. m. b. bez dyskusyi: 1) raport połączonych komisyi finansowéj, handlu i rzemiosł względem projektu do prawa tyczącego się zaprowadzenia ogólnéj wagi krajowéj; 2) raport połączonéj komisyi finansowéj i procedurowéj względem układu handlowego i morskiego z rządem mexykańskim; 3) raport komisyi procederowéj nad projektem do prawa tyczącym się zaprowadzenia przepisów obowięzujących w starych częściach kraju we względzie kas zapomóg procederujących w krajach hohenzollerskich; 4) raport komisyi finansowéj względem projektu do prawa, tyczącego się urządzenia przedaży soli w krajach hohenzollerskich.

Co się tyczy wniosku pana Senfta w Pilcach, wedle którego mają być zobowiązani posiadacze kolei żelaznych, fabryk, do pielęgnowania chorych robotników, którzy byli u nich zatrudnieni, wniosła komisya: aby izba panów raczyła uchwalić, prośbę do rządu: ażeby zechciał wziąć pod swą rozwagę, czyli na drodze prawodawczéj nie możnaby zniewolić właścicieli kolei żelaznych, fabryk, rękodzieł i przedsiebiorców kopalni i innych procederów do podejmowania większych starań ku ulżeniu w pielęgnowaniu chorych robotników którzy u nich byli zatrudnieni, aniżeli dotychczasowe prawo przepisuje. Na tém poprzestał wnioskodawca. Minister handlu dodał, że rząd przedmiotowi temu uwagę swą już oddawna poświęca, o czém wiele ustanowień najlepszy dają dowód, których w innych państwach wcale się nienachodzi. Przy kolejach żelaznych są już kasy pomocy, które znaczne dodatki od rządu otrzymały i że nie można się w téj mierze na ustanowienia w Prusach żalić. Zresztą, mówi pan minister, rząd nieustannie na bacznéj ma uwadze przedmiot w mowie będący. Wniosek komisyi przyjęto w końcu.

Izba deputowanych daléj przechodziła w 12. m. b. ordynacyą gminną prowincyi nadreńskiéj. Po przyjęciu jéj w pojedyńczych punktach przystąpiono do głosowania nad głównemi pytaniami, tj. nad wnioskiem p. deputowanego Reichenspergera, téj treści, aby izba chciała się wstrzymać od głosowania nad całą ordynacyą, i nie udzielała projektowi do prawa swojéj sankcyi, ale raczéj wyrzec oczekiwanie, aby projekt ten przedłożony był sejmowi powincyonalnemu do sprawozdania. Przy głosowaniu nad wnioskiem odrzucono go. Wniosek pana Auerswalda: czyli w ogóle ma być odłączoną ordynacya miejska od ordynacyi gminnéj w prowincyi nadreńskiéj, przyjęto, a przeto wyrzeczono odłączenie między miastami a wsiami, w końcu przyjęto projekt do ordynacyi miejskiéj.

Południowy teatr wojny.

Konstantynopol, 3. Kwietnia. — Wszelkie czynią środki ku prędkiemu wycofaniu wojska sprzymierzonego z Krymu. Okrętom rosyjskim dozwolono wypływać z portów dawniéj blokowanych.

— Listy z Tunis zamieszczone w pismach maltańskich donoszą pod d. 29. Marca i 2. Kwietnia, że do Beja wysłany został z Konstantynopola Hati Humayan z zawezwaniem, aby reformy tém postanowieniem objęte zaprowadzono. Bey powołał czém prędzéj następcę tronu znajdującego się obecnie w Dschered, aby się z nim w téj mierze poradził. Zresztą mieszkańcy sądzą że reformy te nie dadzą się zaprowadzić, ogłoszoną równość uważając za niemożebną, a wolność nadana chrześcianom nabywania mieruchomości wywoła nietylko między mieszkańcami największe oburzenie, ale i u rządu samego. Rząd nowego Beya zakazał nawet chrześcianom, wynajmować składów w Suk gdzie machometanie i żydzi handel prowadzą; Europejczyków, którzy nie chcieli słuchać wypędzono z Suku. Boją się w Tunis wydarzeń podobnych do tych, które się działy w Dschidda i Mecce, i misya Su-Seduke następcy tronu do Paryża do cesarza Francuzów ma, jak mówią, związek właśnie z tą bojaźnią.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. Kwietnia. — Rząd gubernialny warszawski wzywa Tadeusza Wołońskiego, b. podoficera gwardyi strzelców konnych w b. armii polskiéj przed rokoszem służącego, aby nejdaléj w ciągu 6 miesięcy przed najbliższą władzą policyjną zameldował się, inaczéj wedle art. 340 i 341 kodeksu kar głównych i poprawczych postąpiono z nim będzie. — Za gubernatora cywilnego radzca gub. Strożycki. — Za naczelnika kancelaryi Moraczewski.

— Śp. Michał Lefevre, jeden z znakomitych, powszechnie szanowany i w ogóle żałowany obywatel guberni podlaskiéj, testamentem na kilka dni przed śmiercią zrobionym, cały majątek ziemski wartości 900,000, legatami dla przyjaciół i sierot rozporządził, a nawet wartość ruchomości, srebra, ekwipazów na dobre czyny przeznaczył. Przesyłam na ręce redakcyi rs. 1, dla sierot tow. dobr., ażeby w pacierzu westchnęły do Boga, o zesłanie znacznéj liczby kandydatów na kupno tych dóbr ziemskich, które na publiczną licytacyą wystawione będą; los bowiem wielu sierot od pomyślnéj sprzedaży tego majątku zależy.

Warszawa, 11. Kwietnia. — Ks. głównodowodzący armią zachodnią namiestnik Królestwa Polskiego, pragnąć przyjść z pomocą mieszkańcom tutejszego kraju, znajdującym obecnie trudność wyżywienia się, rozkazał aby ze zbywającego w magazynach wojskowych, znajdujących się w guberniach warszawskiéj, lubelskiéj, płockiéj i Augustowskiéj, zapasu prowiantu, użyto na sprzedaż lub rozpożyczenie po zniżonych cenach, następującą ilość: mąki czetwerti 22,810; sucharów 18,928; kaszy 2890.

— Zaonegdaj, kobieta z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, około lat 30 mająca, wstąpiwszy do sieni domu Nr. 1191, nagle życie zakończyła. (Podobne przypadki często się teraz zdarzają w Warszawie. Przyp. red. »Gaz. W. X. P.)

— Komisya archeologiczna, przy muzeum wileńskim starożytności na posiedzeniu w dniu 11. z. m. odbytem, wybrała na członków honorowych: pp. Józefa Śniadeckiego i Mieczysława Tukałło; na członka współpracownika p. Ant. Zaleskiego.

Rosya.

Petersburg, 2. Kwietnia. — Onegdaj wysłano ztąd w prowincye państwa w wielu tysiącach egzemplarzy manifest cesarza. Wczoraj rozdawano go tutaj. Wszędzie w kraju odczytują go z ambony i przydają odpowiednią doń modlitwę dziękczynną. Uregulowanie granicy Bessarabii, o którem jest mowa w manifeście, nazywają tu: podziękowanie Austryi za wyprawę węgierską.

Petersburg, 4. Kwietnia. — Wiemy już, że cesarz na żądanie szlachty rosyjskiéj wydał list, potwierdzający im prawa, nadania, to samo uczynił co do szlachty Kurlandyi, Estlandyi, Liflandyi i Orel, przyrzekając im dotrzymanie nadanych praw.

Francya.

Paryż, 8. Kwietnia. — Tak są niepewne ztąd wiadomości, że co jedni korespondenci głoszą za niezachwiane, to samo drudzy, a nawet i ci sami zaprzeczają i odwołują późniéj. I tak donosi koresp. gaz. kolońskiéj z powyższéj daty, że sprawa włoska, o któréj pan Cavour podał do cesarza obszerne *memorandum*, i któréj obszerne poświęciła Times sprawozdanie, wcale nie była przedmiotem dyskusyi konferencyi. Nasamprzód — mówi on, rozprawiano o tem, kiedy ma być blokada na morzu zniesioną, co jak doniósł Monitor, załatwionem zostało. Następnie przyszła sprawa wyjścia załogi austryackiéj z Księstw Naddunajskich pod rozwagę i została tak roztrzygnioną, że to się ma stać, zaraz po ratyfikacyi. I państwa zachodnie poczną się rugować późniéj, lecz wolniéj dla ogromnego materyały wojennego. To także na konferencyach uwzględniono. Posiedzenie konferencyi zajmuje się obecnie urzeniem Księstw Naddunajskich.

Paryż, 9. Kwietnia. — Nord bruxelski pierwszy raz ukazał się w Paryżu. Wszystkie żurnale przedrukowały z niego manifest cesarza rosyjskiego. Patrie przydaje doń następujące uwagi: Źlebyśmy postąpili zapuszczając się z powodu manifestu w dyskusye jakiekolwiek. Lud francuski za wiele posiada zmysłu dla uczucia narodowego, aby go w innych narodach nie chciał pojąć. Wiemy dla czego walkę rozpoczęto, jak ją prowadzono i jak ukończono; mamy powód być zadowoleni z pokoju zawartego. I to jest dosyć dla nas i dla Europy.

— Siècle zawiera dziś pod napisem: »Un simple renseignement« dość obszerny artykuł o Włoszech i nieszczęściach, jakie Austrya na kraj ten sprowadziła. Pismo to stara się liczbami dowieść, że zajęcie państwa papiezkiego przez Austryaków w niczem nie przyczyniło się do polepszenia stanu mieszkańców tego kraju i że zbrodnie w legacyach znacznie się powiększają od czasu, jak rej wodzą Austryacy.

— Pan Carel, ojciec słynnego redaktora dawniejszego Nationela Armand Carel, umarł mając lat 95.

— Bank francuski świetne zrobił interesa w ostatnim kwartale; mówią, że dywidenda wynosi 82 franków za ten czas.

Anglia.

Londyn, 9. Kwietnia. — Gazeta rządowa London Gazette zawiera urzędowe doniesienie téj treści:

Urząd zagraniczny d. 8. Kwietnia. Zawiadamia się niniejszem, że aż do nastąpionéj ratyfikacyi układu pokojowego zawarte zostało między Wielką Brytanią i jéj sprzymierzeńcami z jednéj a Rosyą z drugiéj strony zawieszenie broni na morzu i na lądzie, i w skutek tego wydany został rozkaz do zniesienia natychmiastowego blokady portów rosyjskich.

— Przegląd floty w Portsmouth odracza się z dnia 16. na 22. albo 23. Kwietnia. Sądzą, że do téj pory nadejdą już ratyfikacye pokoju, tak, że rewia ta służyć będzie mogła za uroczystość obchodzoną z zawarty szczęśliwie pokój. Admiralicya dokłada wszelkich starań, aby wyższe osoby z wojskowości i dyplomacyi mogły z wszelką łatwością przypatrzyć się przeglądowi tych okrętów.

— Komitet komisyi krymskiéj zajmuje się ciągle słuchaniem świadków.

— Times zawiera odezwę kilka kolumn obejmującą, podpisaną przez 55 obywateli z City do wyborców połączonego królestwa, aby przyłożyli się do emancypacyi żydów.

— Globe przemawia w artykule wstępnym bardzo gorąco za memorandum hrabi Cavour w sprawie włoskiéj wydanem.

Posiedzenie izby wyższéj z d. 8. Kwietnia. — Pan Hardwicke wniósł, aby przeglądu floty, mającéj nastąpić pod Portsmouth, zarazem i do tego użyto, aby się przekonać o dobroci okrętów nowym sposobem budowanych. Następnie żąda Claricarde odczytania raportów o położeniu finansów w Indyi, a to tem bardziéj, że obecnie roczny deficyt wynosi 2 miliony funt. szterl. Wniosek przyjęto.

Posiedzenie izby niższéj z d. 8. Kwietnia. — Podany wniosek przez p. Muntz, »że interesa kraju wymagają słusznego i stósownego podziału podatku dochodowego i majątkowego, mianowicie ze względu na stopień, w jakim dochód industryjny i rzemieślniczy podciąga się do podatku w porównaniu do stałego majątku«, odrzucony został tymczasem z powodu, że zbyt mało członków izby i że przedmiot zbyt jest ważny, bo dotyka zasady podatkowania. Następnie lord Advocate otrzymał pozwolenie do wniesienia dwóch bilów tyczących się sprawy szkolnéj w Szkocyi. Daléj wniesiono o wybór komitetu osobnego celem podatków okrętowych, i gdy miano przystąpić do wyboru takowego, wystąpił pan Scotty i wniósł, aby do komitetu przybrano członków z Irlandyi. Co się też stało, przydając do pierwotnéj listy członków komitetu dwoch członków z Irlandyi.

Londyn, 10. Kwietnia. — Gazeta urzędowa zamieszcza dwa postanowienia z 9. Kwietnia, podług których znoszą się 1sze zakaz prowadzenia handlu z Rosyą na morzu, 2ie zakaz wywozu broni, amunicyi i t. d.

Posiedzenie izby niższéj z 9. Kwietnia wywołało nader żywą i obszerną dyskusyą co do odczytania 2go billu zamierzającego zniesienia formy przysięgi tak nazwanéj abjuracyjnéj jako już nieodpowiedniéj dzisiejszemu położeniu kraju. Wniosek ten był wprowadzony, w celu ułatwienia przystępu żydom do urzędu i do zajęcia miejsca w parlamencie. Odrzucony został i odczytanie 2ie billu nieprzyjęte.

Hiszpania.

W miastach Walencyi zaprowadzono stan oblężenia. — Kortezy przyjęli plan finansowy (połączony z planem Santa Cruz) progresistów. — Prawo przedaży dóbr przyjdzie w wykonanie w prowincyach biskajskich i nie obawiają się żadnéj niespokojności. Marszałek Espartero uda się 22. Kwietnia do Valladolid.

Włochy.

Rzym, 2. Kwietnia. — Watykan otrzymał niedawno z Wiednia nowy dowód sympatyi dla siebie w wysłaniu doktora Feskra, który ma się dokładnie przekonać, jak kurya rzymska rozumie właściwie prawo kanoniczne i jak je mieć chce traktowanem. Mogłoby to uderzać, gdy zważymy, że Bullarium Romanum i uchwały konsylium trydeńskiego wyraźnie i obszernie uczą, co jest prawem. Nie należy wszakże zapomnieć, że w Rzymie w kanonistyce wiele rzeczy uchodzi za prawne, które gdzieindziéj i w Austryi krzywo albo źle zrozumiane bywają, mianowicie, gdy chodzi w praktyce o kompetencyą państwa w kościele.

Rzym, 3. Kwietnia. — Ojciec św. odprawił w kaplicy Syxtyńskiéj, otoczony gronem kardynałów, patryarchów, arcybiskupów i biskupów, uroczyste nabożeństwo na zawarcie pokoju.

— Bank San spirito, który na początku roku bieżącego pożyczką wydźwignął rząd z przykrego położenia, otrzymał w nagrodę pozwolenie puszczenia w obieg banknotów za milion. Banknoty te nie mając żadnego kursu przymusowego i będąc wystawione na 2 skuty, nie mają ustalonego obiegu w kraju.

Neapol, 4. Kwietnia. — Z powodu panującego na wschodzie tyfusu przybywający ztamtąd mają ulegać kilkudniowéj kontumacyi.

Genua, 6. Kwietnia. — Hrabia Chambord przybył tu. W Neapolu utworzono posadę prezydenta Junty rewizyjnéj dla druków zagranicznych i powołany na nią został pan J. Borbati.

Turcya.

Pismo paryzkie Presse podaje główną treść *memorandum* dawniejszego wielkiego wezyra Reszyda baszy co do reform. Reszyd basza oskarza teraźniejsze ministerstwo tureckie, że niewykazawszy krajowi dostateczne potrzeby zerwania z przeszłością zawezwało zagraniczne mocarstwa na konferencye, w których rozprawiano o wewnętrznéj organizacyi, o wewnętrznéj administracyi, że gabinet udaremnił wyszukanie zapowiedzianych reform, przyrzekając ludności muzułmańskiéj albo sam, albo przez urzędników swoich, że reformy nie przyjdą do skutku. *Memorandum* to kończy się tém żądaniem: żeby obowiązki, jakie w obec Europy we względzie reform przyjęto na siebie, były ściśle i uczciwie wykonane, jeżeli nie ma państwo popaść na nowo w zawichrzenie.

Kronika miejscowa.

Poznań, 14. Kwietnia. — Obrzęd zaślubin naczelnego prezesa Puttkammera odbył się w Szamotułach dnia 8. m. b. Młoda para bawi obecnie w Berlinie, zkąd w przyszły tydzień z powrotem oczekiwana. Przez czas téj nieobecności zawiaduje czynnościami prezydyalnemi nadradca rejencyjny Münchhausen.

W Lesznie, jak ztamtąd donoszą, dają się już uczuwać błogie skutki pokoju. Tegoroczny wielkanocny jarmark lipski nader pomyślnie się odbył, mianowicie pod względem odbytu na surowe płody, na który Leszno swój kontyngens dostawia w skórkach króliczych i szczeci. Wyrób pierwszych od lat wielu zatrudnia tu mnóstwo rękodzielni; od konjunktur i obrotu tego fabrykatu na walnych targach zawisło mienie a nawet byt wielkiéj części tutejszéj ludności. Zatamowanie wywozu do Anglii, Francyi, Ameryki, a głównie na Wschód, odbiera zarobek kilkuset rodzinom. Dopiero co odbyty jarmark wyczerpał wszystkie zapasy, i fabryki skwapliwie zajęły się teraz wykonaniem nowych zamówień. — Prace około kolei żelaznéj w najczynniejszym są ruchu. Dzień i noc liczne furmanki rozwożą szyny żelazne w przeznaczone stacye. Mianowicie przy dworcu i w jego okolicy z dniem każdym widoczniejszy postęp. Tu łoże z szczerbu piaskowego już ukończone i małe wozy transportowe po szynach przebiegają przestrzeń do stacyi Alt-Boye. Robota około wewnętrznéj budowy dworca, toż około wzniesienia gmachu zakładu maszynowego już rozpoczęta.

— Komitet centralny wszystkich stowarzyszeń asekuracyjnych rzecznych w Prusiech zrobił wniosek do ministerstwa o uregulowanie żeglugi na wschodnich rzekach Prus (Noteci, Warcie, Wiśle, Brdzie) na wzór regulaminu dla żeglugi reńskiéj. Skutkiem tego przedłożone zostały radzie procederowéj w Bydgoszczy cztery puukta do zaopiniowania: 1) Co do utworzenia komisyi rewizyjnéj statków; 2) co do egzaminów, od których ma zależeć prowadzenie proceduru szyperskiego; 3) co do zaprowadzenia ksiąg służbowych na szkutach i nareszcie 4) co do urządzenia policyi rzecznéj. Stacye téj ostatniéj mają być w Bydgoszczy, Szreterowie i Czersku.

(Nadesłano.)

Listy z nad Orli.

LIST CZWARTY.

Od ostatniego listu mojego, pierwszą książką, w naszéj prowincyi wydaną, która mię doszła, jest Przegląd Poznański. Ażem się przeraził, gdy mi wręczono ten tom ogromny, z trzech razem poszytów złożony i blisko 500 stronnic nabitego druku zawierający. Jest więc co czytać, i byłoby o czem pisać, gdyby nie ta okoliczność, że Przegląd tak poważnemi zajmuje się przedmiotami, z taką je erudycyą obrabia, iż zaledwie godzi się pobieżnem dotykać je piórem. Na szczęście, poszyty obecne zamykają w sobie więcéj tak nazwanéj pięknéj czy lekkiéj literatury, niż poprzednie. Niedawno poświęciłem obszerny list Dodatkowi do Czasu. Pismu miejscowemu należy się bliższa uwaga i rozbiór bardziéj szczegółowy. Rzecz więc moją na dwa listy rozłożę.

Poszyty te otwiera poemat J. U. Niemcewicza p. t. Puławy. Przez lat z górą 50 utwór ten leżał zapomniany w tece jednego z przyjaciół poety, i aż dopiero dziś na jaw wychodzi, gdy już Puławy nie istnieją, a wszystkie osoby w nim wzmiankowane stały się postaciami historycznemi. Chociażby więc wielkiéj wartości literackiéj nie posiadał, to pod względem dziejowym winien obudzić powszechną ciekawość i zajęcie. Niemcewicz wiele pisał od ręki. Co mu przyszło na myśl, zaraz w słowa ubierał. Udarzony rzadkim dowcipem i niezmierną w tworzeniu łatwością, pisał często bez zamiaru drukowania, prosto dla własnéj przyjemności. Sam się przyznaje w przedmowie do Jana z Tenczyna, iż się nałogowi autorstwa oprzeć nie może. Wstawał bardzo rano, spędzał kilka godzin piórem w ręku, poczem wielekroć odczytując co nakreślił, zwykle sam naśmiawszy się do rozpuku, rzucał w kąt swą pracę, chyba że go który z przyjaciół zeszedł na gorącym uczynku i wydarł mu ją dla podania do powszechnéj wiadomości. Nieraz też sam swoje płody wyśmiewał. Oto na przykład i w tym poemacie mówi, że książe jenerał srogim się gniewem zapałał

Zważając, jak Niemcewicz gryzmoląc w zawody,
Roni niedonoszonych dziełek swoich płody,
Nie baczny — byle tylko coś w drukarniach znaczyć —
Nie przestaje bez braku bazgrać i tłumaczyć.

Świegotliwa ta gorączka, jak sam swą manię pisarską tu zowie, wydała wiele utworów, którym niejedną wadę, osobliwie niepoprawność i wielomówstwo, zarzucić można, ale nie znam żadnego, gdzieby te niedostatki albo blaskiem niepospolitego dowcipu, albo ujmującą rzewnością tęsknoty nagrodzone nie były. Tak też i w tym poemacie jest wiele miejsc słabych, są wiersze niedbałe, jest czasami nużąca rozwlekłość, ale z drugiéj strony iléż tu miłego dowcipu, ile głębokiéj smętności, a zawsze takie serdeczne przywiązanie do kraju i jego pamiątek! Górującemi tu postaciami, są oczewiście książe jenerał ziem podolskich i jego żona, którym Puławy winne całą swą świetność. Łatwo przewidzieć, że książe jenerał stanie się wkrótce dla romansopisarzów i gawędzących poetów, czem dotąd za nadto wyłącznie był Karol Radziwiłł. Już Pol dał początek w swym Sejmiku w Sądowéj Wiszni. Niniejszy poemat doda nowéj w tym kierunku pobudki. Jest tu pełny obraz księcia jenerała. Widzimy go jak idzie spać z książką w ręku i znów z książką wstaje, jak wychodzi, by słuchać próźb i czytać supliki zgromadzonego w sieni tłumu ubogich, często

Takich, którzy gospody zostawili dłużne,
Przyjechali z Warszawy pocztą po jałmużne.

Widzimy go jak niedbały na skwar słońca wyjeżdża gospodarować na Pożogu, wiosce, któréj arendę sam od siebie trzyma, widzimy go znów w gabinecie zgłębiającego dzieje narodów lub układającego komedye, widzimy

przy stole jak częstuje swych gości napojem, który podchlebca tylko zwie winem, octem człek rzetelny, widzimy jak

On, co pokarm obfity tysiącom rozdaje,
Na kotlecie lub kości cielęcéj przestaje,
I w dwóch minutach czasu biesiadę swą kończy.

Zgoła, widzimy go w każdem zatrudnieniu i w każdéj dnia porze. Obok niego wznoszą się postacie, może mniéj wybitne, ale nie miéj szacowne, jak Stanisława Potockiego, Ciesielskiego, Konstancyi Dębowskiéj, a szczególniéj marszałka Ignacego Potockiego i księdza Piramowicza. Ten ostatni nie jest z nazwiska wymienionym, ale niewątpliwie do nikogo innego zamieszczony tu obraz cnotliwego kapłana stósować się nie może. Do objaśnień Przeglądu w téj mierze ośmielę się dodać, że Grzegorz Piramowicz miał brata, również czcigodnego kapłana, który po nim był plebanem w Kurowie, sam zaś przeniósł się do Międzyrzycza, gdzie życia dokonał. Zaś po tamtym objął probostwo ksiądz Pieńkowski, dzisiejszy biskup lubelski, i tamże aż do wyniesienia swego na tę godność zostawał. Oprócz tych wizerunków, znajduje się w tym poemacie pełno pomniejszych, wiele wspomnień okoliczności już dziś zatartych, szereg przepysznych obrazów sielskich, dokładny opis zabaw puławskich, przejażdżek w sąsiedztwo, a zwłaszcza wspaniałego ogrodu ze wszystkiemi pamiątkami, w pośród których panuje Sybilla zawierająca najdroższe zabytki narodowe. Ustępy liryczne, ustępy przejmującą tęsknotą nacechowane, są dziwnéj prostoty i wdzięku, i mogą stanąć obok najwznioślejszych utworów Niemcewicza.

Drugim artykułem w Przeglądzie jest rozprawa O wychowaniu publicznem w Stanach zjednoczonych i w Anglii. Autor skrzętnie pozbierał należne wiadomości w tym przedmiocie. Rzecz sama jest mało dla nas pocieszającą. Mamy bowiem obok siebie, to jest w Prusiech, daleko lepszy przykład wychowania publicznego. I Ameryka i Anglia najwięcéj odwołują się do Prus po wzory w tym względzie. W Anglii dopiero w bieżącym roku ustanowiono coś nakształt ministerstwa oświecenia. Przed kilkoma jeszcze laty zarzucano rządowi angielskiemu, że wydawał mniéj na wychowanie ludu, niż na budowę stajni królewskich.

Następuje ogromny artykuł, sam w sobie jakby osobne dzieło stanowiący, „O Dziejach Narodu Czeskiego, z powodu prac ostatniemi czasy przez Palackiego wydanych. Dzieje te obejmują okres najdawniejszy, a mianowicie od r. 895. do r. 1253. Wszystko tu się mieści, wypadki historyczne, prawodawstwo, zwyczaje, ocenienie oświaty i zabytków piśmiennych, zgoła cały obraz zewnętrznego i wewnętrznego życia krajowego. Autorem téj rozprawy jest Dr. H. Bońkowski, który jak mi się zdaje, już tłumaczył Szafarczyka, i cały swój zawód poświęcił badaniom historyi pobratymczych narodów słowiańskich, a szczególniéj Czech i Morawy. Tylko też długa i mozolna nauka może usposobić do pisania takich jak ten artykułów. Praca ta tém jest cenniejszą że zawiera tysiące objaśnień, porównań, zbliżeń z naszemi własnemi dziejami, prawodawstwem i zwyczajami. Dołączonych do niéj pięć dodatków zawiera 1. Rozprawę o prawie starosłowiańskiem. — 2. Rodowód panujących czeskich, którzy w tym okresie polskie i czeskie zasiadali trony. — 3. Katalog wyższego duchowieństwa w Czechach i Morawie aż do połowy XIII. stulecia. — 4. Wyłuszczenie wyższych urzędników dworu królewskiego w tymże okresie. — 5. Początki rodopisu i miejscopisu znaczniejszych rodzin w Czechach i Morawie. To samo da już poznać z jaką starannością i erudycyą ten artykuł jest obrobionym. Wielka to dla uczonych polskich przysługa.

Jeźli rozprawa ta nie jest dla każdego pojęcia i gustu zarówno przystępną, to natomiast idący za nią artykuł nauczy i zabawi wszystkich. Jest to opis Cesarstwa Niebieskiego, z okazyi niedawno ogłoszonéj podróży przez księdza Hac. I tu pełno nauki, a przecież całość czyta się jak romans. Jeźli się nie mylę, napisał to orientalista, który już wiele szacownych prac o Chinach, Persyi i całym wschodzie w Przeglądzie zamieścił. Styl jasny i łatwy dodaje wiele uroku całemu opowiadaniu. I ten artykuł jest nader długim Nie mogąc więc wskazać miejsc najbardziéj zajmujących, ograniczę się na przytoczeniu pewnéj części zamieszczonych tu zdań i morałów chińskich, bo te nietylko Chińczykom przydać się mogą, jak naprzykład:

Można być przyzwoitym nie będąc mądrym, ale żadna mądrość nie może się obejść bez przyzwoitości.

Przyzwoitość zdobi cnotę a maskuje występek.

Książki mówią do umysłu, przyjaciele do serca, niebo do duszy, a wszystko inne tylko do uszu.

Szyderstwo jest błyskawicą potwarzy.

Żal po szkodzie jest wiosną cnoty.

Cnota nie daje talentów, ale może je zastąpić; — talenta nigdy nie zastępują cnoty.

Etykieta jest dymem przyjaźni.

Gdzie serce nie w wspólce z dowcipem, tam najgórniejsze pomysły błyszczą i nic więcéj: dla tego to nauka tak mało przekonywa, a uczciwość tak wiele wymowna.

Dowcip kobiet jest żywe srebro, serce ich wosk.

Najciekawsze z kobiet spuszczają oczy dla tego, aby na nie patrzano.

Gdy się zejdą mężczyzni, przysłuchują się co który mówi; — gdy się zejdą kobiety, przypatrują się jak która wygląda.

Piękne drogi nie wiodą daleko.

Drzewo wywrócone wiatrem, więcéj miało gałęzi niż korzeni.

Pies w psiarni szczeka na pchły swoje, pies na polowaniu nie czuje ich.

Więzienia są w dzień i w nocy zamknięte, lecz zawsze pełne, — kościoły stoją zawsze otworem a pusto w nich.

Przychodzące wam myśli przyjmujcie jak gości, a z pożądliwościami waszemi obchódźcie się jak z dziećmi.

Wielka wieża mierzy się wysokością jéj cienia, wielki człowiek liczbą zazdrośników jego.

Rób prędko co niezbyt nagli, abyś mógł robić powoli to co nagli.

Bogaty znajduje krewnych w najdalszych krajach, ubogi nie spotyka ich nawet w kręgu własnéj rodziny.

Droga do sławy prowadzi przez pałace, do bogactwa przez kramy, a do cnoty przez pustynie.

Przybyli do Poznania 12. Kwietnia.

BAZAR: hr. Dąbski z Kołaczkowa, Lipski z Ludom, Jaraczewski z Jaraczewa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Wendorff z Szczeciua, Cohn i Landsberg z Bgrlina, Turno z Obiezierza, Hoffmann z Ruchocic.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Nagel z Rathenow, Krieger z Bliese, Markwald i Hirschberg z Piły, Cohn z Schwedt i Hinze z Wrocławia.
HOTEL BAWARSKI: Ferne z Szczecina, Pawłowska z Paruszewa, Dannappel z Płaczek, Łaszczyński z Grabowa, Swięcicki z Mościjewa, Wittan z Borzęciczek, Szumann z Śremu.
HOTEL DU NORD: Łącki z Zembowa, Sulerzycki z Piątkowa, Kierska z Karolewa, Richter z Samocina, Hemlein z Monachii.
POD CZARNYM ORŁEM: Kromray z Trzemeszna, Niedarowski z Rud, Rudlicki z Strzałkowa.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Sudowski i Rankowski z Rud.
HOTEL BERLIŃSKI: Pestrich z Rokicina, Kropiwnizki z Pempowa, Schulz z Berlina.
HOTEL PARYZKI: Wilkoński z Chwalibogowa, Ziętkiewicz z Cerekwicy, Fromholz z Nekli, Lossow z Starczynowa.
HOTEL EICHBORNA: Langner z Grudziądza, Wehrmann z Kempna, Kania z Tarnowitz, Theune z Królewca.
POD KORONĄ: Lewy z Wągrówca, Caro z Czempinia, Drossner z Lubasza, Rosenberg z Łabiszyna i Salomoński z Lwówka.
HOTEL KRUGA: Grüowald i Felswand z Wrocławia.
HOTEL WROCŁAWSKI: Piermann z Hundeshagen, Atzler z Xiąża.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 14 Kwietnia 1856	Sto pa Ct	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	100¾	—
dito z roku 1850. . . .	4½	—	101
dito z roku 1852. . . .	4½	—	101
dito z roku 1853. . . .	4	—	97
dito z roku 1854 . . .	4½	—	101
Obligi długu skarbowego	3½	86¼	—
dito premiów handlu morskiego . .	—	150	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	83
dito miasta Berlina	4½	—	101
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	94¾
dito Prus Wschodnich. . .	3½	—	91¼
dito Pomorskie	3½	—	95¼
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	100
dito W. X. Pozn (nowe) .	3½	—	89½
dito Szląskie	3½	—	88¾
dito Prus zachodnich. . . .	3½	—	87½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	101⅝
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	4		98¾